

POSTANOWIENIE

Dnia 11 kwietnia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **Ł. D.**

w przedmiocie zażalenia obrońcy skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 13 lutego 2025 r., sygn. akt VIII Kow 2937/24, o odmowie udzielenia zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu
w dniu 11 kwietnia 2025 r.

wniosku Sądu Apelacyjnego w Warszawie zawartego w postanowieniu z dnia 26 marca 2025 r., II AKzw 146/25, o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,
na podstawie art. 37 § 1 *a contrario* k.p.k.

p o s t a n o w i ł

**nie uwzględnić wniosku o przekazanie sprawy innemu sądowi
równorzędnemu.**

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 marca 2025 r., sygn. akt II AKzw 146/25, Sąd Apelacyjny w Warszawie wystąpił do Sądu Najwyższego, w trybie art. 37 § 1 k.p.k., o przekazanie do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu zażalenia obrońcy skazanego Ł. D. na postanowienie Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie z dnia 13 lutego 2025 r., sygn. akt VIII Kow 2937/24, o odmowie

zezwoleń na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego. Uzasadniając inicjatywę odwołano się do konieczności zapewnienia zewnętrznej bezstronności orzekania, co której w tym wypadku powstać mogą – zdaniem Sądu – uzasadnione wątpliwości. Kwestię tę powiązał sąd właściwy miejscowo z decyzjami kierownictwa Sądu Apelacyjnego w Warszawie, w tym w szczególności dotyczącymi podziału czynności w tym Sądzie w pionie karnym, a w rezultacie pominięcia przy losowaniu składu orzekającego w niniejszej sprawie zażaleniowej części sędziów wymienionych imiennie w treści postanowienia. Wskazał też Sąd Apelacyjny, że grupa sędziów tego Sądu, również imiennie wskazanych, złożyła skuteczne odwołania od decyzji kierownictwa tego organu o podziale czynności do Krajowej Rady Sądownictwa. Wreszcie, podał w wątpliwość legalność pełnienia funkcji administracyjnych w Sądzie Apelacyjnym w Warszawie, a także zakwestionował postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 5 marca 2025 r., II KO 31/25 i z dnia 12 marca 2025 r., II KO 26/25, poddając krytyce te orzeczenia w kontekście imiennie wymienionych sędziów tworzących w tych sprawach skład orzekający tego Sądu.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Inicjatywę Sądu Apelacyjnego w Warszawie opartą o regulację art. 37 § 1 k.p.k. uznać należy w tej sprawie za całkowicie niezasadną.

Skorzystanie przez Sąd Najwyższy z uprawnienia określonego w art. 37 § 1 k.p.k. może nastąpić tylko wyjątkowo, albowiem tzw. właściwość z delegacji stanowi wyjątek od konstytucyjnego i konwencyjnego prawa do sądu, którego jednym z istotnych filarów jest prawo do sądu właściwego, a więc wyznaczonego na podstawie wcześniej ustalonych, obiektywnych i niezależnych od stron i innych uczestników postępowania kryteriów, pozwalających na wskazanie, który organ w strukturze organizacyjnej sądownictwa jako trzeciej władzy ma rozpoznać określoną sprawę. Przepis art. 37 § 1 k.p.k. określający instytucję *forum extraordinatum* ma za zadanie, co jasno wynika z jego treści, chronić dobro wymiaru sprawiedliwości, które mogłoby - z różnych powodów - zostać zagrożone w razie przystąpienia bądź kontynuowania rozpoznania sprawy przez sąd właściwy według zasad ogólnych (zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 lipca 2023 r., IV KO 14/23).

W niniejszej sprawie sąd właściwy miejscowo, wbrew swoim supozycjom, nie wykazał, aby rozpoznanie wniesionego w tej sprawie środka odwoławczego przez sąd ustawowo do tego powołany mogło doprowadzić w odbiorze zewnętrznym do wystąpienia uzasadnionych wątpliwości co do bezstronności tego organu.

Jeżeli wystąpienie do odczytywać jako wskazanie na trudności organizacyjne sądu to przypomnieć należy, że tego rodzaju okoliczności nie dają podstawy do przekazania sprawy innemu sądowi równorzędnemu (por. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 września 2005 r., II KO 49/05; z dnia 27 maja 2015 r., III KO 34/15; z dnia 23 sierpnia 2023 r., I KO 59/23; z dnia 1 lutego 2024 r., II KO 8/24). Słusznie wskazuje się przy tym w orzecznictwie, że zmiana właściwości miejscowej sądu powinna być zastosowana wówczas, gdy cały sąd pierwotnie właściwy miejscowo nie jest w stanie rozpoznać sprawy bez spowodowania zagrożenia dla dobra wymiaru sprawiedliwości (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 kwietnia 2025 r., II KO 51/25), co w tym przypadku nie ma miejsca.

Argumentacja Sądu występującego z wnioskiem w trybie art. 37 § 1 k.p.k. oparta więc – jak w tej sprawie – na okolicznościach dotyczących problemów natury organizacji pracy sędziów, związanych z przydziałem spraw poszczególnym sędziom, a nie na okolicznościach dotyczących możliwości obiektywnego rozpoznania przez wyznaczonego sędziego przydzielonej mu sprawy, zmierza w sposób niepozostawiający wątpliwości do wypaczenie istoty instytucji prawnej uregulowanej w tym przepisie.

Co więcej, zgłoszoną w niniejszej sprawie inicjatywę, uwzględniając część motywacyjną postanowienia tego Sądu, trudno wręcz nie traktować jako wyłącznie wyraz subiektywnych przekonań składu orzekającego Sądu Apelacyjnego w Warszawie, stanowiących *de facto* kontestowanie rozwiązań administracyjno-prawnych podejmowanych przez kierownictwo tego Sądu, a mających zapewnić sprawność orzekania w sprawach przez ten Sąd rozpoznawanych.

Sąd Apelacyjny w Warszawie deklaruje potrzebę konieczności zapewnienia realizacji prawa do sądu, a jednocześnie ignoruje interpretujące regulacje konwencyjne, zawarte w wiążących Polskę umowach międzynarodowych, orzecznictwo zarówno Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPCz), jak i

Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), powołując się na decyzje Krajowej Rady Sądownictwa w sytuacji, gdy organ ten w obecnym kształcie został w sposób nie budzący wątpliwości oceniony przez wskazane wyżej Trybunały jako nie spełniający standardu niezależności od władzy ustawodawczej i wykonawczej (zob. wyroki ETPCz: z dnia 22 lipca 2021 r., w sprawie *Reczkowicz przeciwko Polsce* [skarga nr 43447/19], z dnia 8 listopada 2021 r., *Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce* [skargi nr 49868/19 i 57511/19], z dnia 3 lutego 2022 r., *Advance Pharma sp. z o.o. przeciwko Polsce* [skarga nr 1469/20], z dnia 15 marca 2022 r. [Wielka Izba], *Grzęda przeciwko Polsce* (skarga 43572/18), z dnia 23 listopada 2023 r., *Wałęsa przeciwko Polsce* [skarga nr 50849/21] oraz wyroki TSUE: z dnia 15 lipca 2021 r., C-791/19, z dnia 21 grudnia 2023 r., C-718/21).

Co więcej, zapewnienie prawa do rozpoznania sprawy przez sąd ustanowiony na mocy ustawy obejmuje też przecież sprawność postępowania, która właśnie przez tego rodzaju działania jak podjęte w niniejszej sprawie przez Sąd Apelacyjny, zostaje zagrożona.

Zupełnym nieporozumieniem jest wreszcie kwestionowanie wcześniejszych orzeczeń Sądu Najwyższego zapadłych w podobnych sprawach. Nie chodzi przy tym o samą możliwość wyrażania odmiennego poglądu prawnego, gdyż jest to przecież dopuszczalne, a w niektórych wypadkach nawet konieczne, lecz formę wypowiedzi sądu występującego z wnioskiem o przekazanie, w której nie użyto argumentacji prawnej w kontekście interpretacji art. 37 § 1 k.p.k., lecz poddano w wątpliwość kompetencje imiennie wskazanych sędziów, którzy wprawdzie tworzyli skład orzekający wszelako postanowienia oraz wyroki wydane z ich udziałem w tych i we wcześniejszych sprawach były orzeczeniami Sądu Najwyższego, a nie wyrazem – jak to sugeruje Sąd Apelacyjny w Warszawie – ich osobistych przekonań czy też wręcz uprzedzeń. Takie stanowisko sądu właściwego miejscowo nie ma więc nic wspólnego z dyskursem prawnym i daleko wykracza poza dopuszczalne w takim wypadku granice.

Reasumując, wobec niewykazania w tej sprawie, aby merytoryczne rozpoznanie zażalenia obrońcy skazanego przez sąd właściwy miejscowo mogło stanowić zagrożenie dla dobra sprawiedliwości, o którym mowa w art. 37 § 1 k.p.k., postanowiono jak na wstępie

[SOP]

[r.g.]